

Właściciele bitcoinów pod lupą skarbowki

11 kwietnia 2018

Giełdy i kantory obracające kryptowalutami otrzymały przed świętami pisma z Krajowej Administracji Skarbowej. KAS żąda przekazania informacji o wszystkich klientach. Oczywiście chodzi o podatki, ale fiskus oczekuje zbyt wiele, bo traktuje wszystkich klientów giełd jak potencjalnych oszustów.



Giełdy to miejsca, za pomocą których użytkownicy kupują i sprzedają kryptowaluty. KAS uznała, że do celów analitycznych potrzebuje imion i nazwisk, ale też numerów kont bankowych, adresów e-mail i zestawień wszystkich transakcji dokonanych przez klientów giełd.

Co ciekawe, formalnie KAS ma podstawy prawne do takiego żądania: art. 45 ustawy o KAS pozwala na zbieranie danych osobowych, także bez wiedzy i zgody osoby, której dane te dotyczą. Jednak na gruncie przepisów regulujących działanie kontroli skarbowej (poprzedniczki KAS) Trybunał Konstytucyjny stwierdził: „każdy obywatel ma konstytucyjnie zagwarantowane prawo, że władze publiczne nie będą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż te, które są

niezbędne w demokratycznym państwie”. Zdaniem Trybunału „naruszenia autonomii informacyjnej poprzez żądanie niekoniecznych, lecz wygodnych dla władzy publicznej informacji o jednostce, jest typowym dla czasów współczesnych instrumentem, po który władza publiczna chętnie sięga i dzięki któremu uzyskuje potwierdzenie swej pozycji wobec jednostki”.

Żądanie szczegółowych informacji o wszystkich osobach korzystających z giełd kryptowalut to pójście na skróty. Jeśli fiskusowi potrzebne są jakieś informacje, powinien zażądać od giełd wyłącznie nazwisk ich klientów. Następnie na podstawie zeznań podatkowych tych osób mógłby zweryfikować, czy zadeklarowały one dochody pochodzące z kryptowalut i – w razie wątpliwości – zwrócić się do giełd o bardziej szczegółowe informacje na temat konkretnych osób.

Kibicujemy firmom, które złożyły zażalenie na postanowienie KAS. W trudnej konfrontacji z organami państwa będą one walczyć przeciwko standardowi traktowania wszystkich jak podejrzanych.

Od lat nie ma jasności, w jaki sposób opodatkowane są dochody z obracania kryptowalutami. Jak jednak donoszą media branżowe, w ostatnich tygodniach rząd podjął intensywne działania dotyczące rozliczania się z kryptowalut, a Ministerstwo Finansów opublikowało niekorzystne dla obracających kryptowalutami wytyczne.

Autorstwo: Wojciech Klicki

Na podstawie: Bitcoin.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#), [MF.gov.pl](#)

Ilustracja: [geralt](#) (CC0)

Źródło: [Panoptikon.org](#)